

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesolowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesolowski, Nowe.

Nr. 27.

Nowe, sobota 2 lipca 1927 r.

Rok IV.

ODEZWA!

Tow. św. Wincentego a Paulo

(Opieka nad biednymi)

urządza w niedzielę 3-go lipca 1927 r. w ogrodzie i na sali p. Borkowskiego

BAZAR

na biedne i nieszczęśliwe naszego miasta.

Wszystkich życzliwych Obywateli bardzo proszę o liczne przybycie i poparcie.

Nowe, dnia 20 czerwca 1927 r.

Jabłoński
burmistrz.

Konflikt anglo-rosyjski a państwa bałtyckie.

Wyrażone przez p. Schiemanna poglądy niekoniecznie zgodne są może z opinią przeważnej części społeczeństwa lotewskiego, są one bowiem odbiciem polityki i programu partii socjaldemokratycznej na Łotwie.

Pomimo tego piętna partyjnego, które zmusza do pewnych zastrzeżeń, artykuł p. Schiemanna jest ciekawym dokumentem politycznym w chwili obecnej.

Anglja uchodzi zagranicą, jak i w opinii własnego społeczeństwa, za protektora i ojca chrzestnego państw bałtyckich. Aczkolwiek utworzenie się tych państw było skutkiem rozbicia się potęgi rosyjskiej, a następnie porażki Niemiec, to jednak określenie powyższe ma swoją rację w tym fakcie, iż w decydującym roku 1919 Anglja była jedynym mocarstwem, które przejawiało pewną inicjatywę nad brzegami Bałtyku i postarało się o zachowanie istnienia państw o ustroju dotychczasowym pod boki Rosji komunistycznej. Tylko pod tym kątem widzenia można ujmować stosunek Anglii do państw bałtyckich. Pomysł odcięcia Rosji na stałe od wybrzeża europejskiego, Rosji jako jednostki geograficznej, nie odgrywał w polityce angielskiej żadnej roli. W pojęciu Anglii państwa bałtyckie pozostały krajami kresowemi, które odseparowały od byłego imperjum jego obecny ustrój państwowo-społeczny. W ostatnich 8 latach Anglja odnosiła się do państw bałtyckich wogóle obojętnie.

Kwestja, jak się ustosunkuje Anglja do państw bałtyckich w obecnym konflikcie anglo-rosyjskim, nie jest też z tego względu żywotnym problemem polityki angielskiej. Dążeniem Anglii jest unikanie wszystkiego, co mogłoby stworzyć z państw bałtyckich stałe ugrupowanie wciśnięte jako klin między Rosją a Niemcami. I obecnie Anglja również nie próbuje wywierać wpływu na gabinet w Rydze.

Stale oglądanie się na Londyn jest cechą lotewskich partii prawicowych, które szukają oparcia w dawnej Entencie, tkwiąc jeszcze w koncepcjach politycznych okresu r. 1918/19.

Natomiast obecny minister spraw zagranicznych, socjaldemokrata Zeelens, trzyma się linii polityki realnej, która polega na tem, aby niezależne państwa bałtyckie nie były klinem jątrzącym i przeszkodą między swymi bezpośrednimi sąsiadami, Rosją i Niemcami, lecz raczej pomostem i łącznikiem. Pogląd ten zyskał, jak się wydaje, uznanie większej części opinii kraju.

Gdybyśmy wyobrazili sobie, iż w ewentualnej walce Rosja obecna zostałaby pobita, a powstała Rosja nowa, to musielibyśmy być

konsekwentni i dojść do przekonania, iż nowy rząd rosyjski dojrzałby niewątpliwie w istnieniu niezależnych państw bałtyckich groźbą dla bezpieczeństwa państwa rosyjskiego. A wówczas dla państw bałtyckich wyrosłoby groźne niebezpieczeństwo.

Wobec tego polityka neutralnego stosunku na obie strony wydaje się być dla państw bałtyckich jedyną racjonalną polityką obrony swych interesów. Zawarcie traktatu handlowego z Rosją w toku bieżącego miesiąca utrwala linię polityczną naszego rządu.

Konflikt obecny anglo-rosyjski może się tylko w małym stopniu odbić na całokształcie naszych stosunków handlowych z Rosją. Łotwa nie może bezpośrednio utwierdzić się na rynku rosyjskim, ma na to zbyt mało kapitałów. Obecnie uzyskała Łotwa zamówienia z Rosji, przysługując jej wzajemnie klauzule ulgowe na import specyficznych surowców rosyjskich.

Naogół sytuacja nie przedstawia się zbyt pesymistycznie. Oceniamy ją oczywiście przeważnie z punktu widzenia interesów Łotwy, ale wydaje mi się, iż poglądy powyższe mogłyby się stosować i do pozostałych państw ugrupowania bałtyckiego.

P. Schiemann

Poseł do parlamentu Łotwy.

AMERYKA OSZCZĘDZA.

Przyzwyczajono w Europie patrzeć się na Stany Zjednoczone jako na kraj, w którym ludzie nie oszczędzają. Wielka pojemność rynku pracy, perjuryczny brak nowych sił roboczych kołnydujący z gorączkowym tempem rozwoju przemysłu, rolietwa — sprawiała, iż przy względnej łatwości otrzymania pracy i wysokich płacach zarobkowych, mało kto z Amerykanów, jeśli mowa o pracownikach, praktykował metodę oszczędzania w znaczeniu europejskim, tak jak ją praktykowano we Francji, lub w Niemczech przed wojną. Mając pewność otrzymania pracy, pewność zarobkowania, Amerykanin wydawał prawie wszystko, co zarabiał, prowadząc tryb życia, któryby można nazwać rozrzutnym w porównaniu z trybem życia pracownika europejskiego. Odkładali, oszczędzali w przeważnej mierze emigranci europejscy, którzy po otrzymaniu pracy w Stanach Zjednoczonych zasilali swe rodziny pozostałe w Europie wysyłaniami oszczędnościami dolarowemi. Ale i to odnosiło się tylko do emigrantów, którzy przybyli sami, bez rodziny, oraz do niezasymlowanych jeszcze na gruncie amerykańskim.

Tak jednak było do wojny r. 1914/18. Po wojnie zmieniło się sporo w tym kierunku i w Stanach Zjednoczonych i w Europie. W Europie, w krajach, które brały udział w wojnie, zwyczaj oszczędzania w tych klasach społecznych, gdzie był najbardziej rozwinięty, zanikł lub osłabł w znacznym stopniu. Nie było z czego oszczędzać w okresie inflacyjnym a następnie w okresie dewaloryzacji, kryzysu i obniżenia się płacy realnej.

Wręcz odwrotnie w Stanach Zjednoczonych. „Napływ kapitałów, złota, zubożenie się na wojnie, niebywały rozwój przemysłu i handlu w latach wojennych, korzystna i trwająca nadal konjunktura na rynku wewnętrznym Stanów z jego olbrzymią pojemnością konsumcyjną, a przytem zamknięcie kraju dla emigracji zamorskiej — sprawiły, iż płace zarobkowe wyrosły w tempie szybszym niż drożyzna, iż w zapotrzebowaniu pracy nie było luk. Stąd wynikało, że w Stanach Zjednoczo-

nych odczuło nadmiar pieniędzy i to proporcjonalnie we wszystkich klasach społecznych.

Od pięciu mniej więcej lat zaznaczyła się w Stanach nieznaną dotąd w takich wymiarach tendencja teauryzowania, oszczędzania. Jak podaje waszyngtońskie Board of Trade, w pierwszym kwartale 1927 r. lokaty i wkłady nowych kapitałów dosięgły olbrzymiej sumy 2 miliardów 50 milionów dolarów, wobec 1 i pół miljarde delarów za pierwsze półrocze roku 1926.

Interesujące jest też zjawisko coraz to większej lokaty kapitałów przez pracowników w przedsiębiorstwach, w których są zatrudnieni. W United Corporation np. na 159.000 akcjonariuszy około 50.000 rekrutuje się z pośród robotników i urzędników. American Telephone and Telegraph Cy. liczy 57.000 akcjonariuszy urzędników, Bethlehem Steel Cy. — 35.000, kodak Cy — 15.000. W trzech największych filjach Standard Oil Cy rozdzielono zgórą 90 milionów dolarów w akcjach między 44 tysięcy pracowników.

Board of Trade stwierdziło przy pomocy wykazów statystycznych, iż na 1 stycznia r. b. liczone w Stanach Zjednoczonych 315.497 pracowników, posiadających w sumie 454.963.000 dolarów akcji przedsiębiorstw, w których są zatrudnieni.

W większym jeszcze stopniu akumulują się oszczędności w innych sferach społeczeństwa amerykańskiego, co się uwydatnia w przytoczonych wyżej cyfrach lokat zebranych przez Board of Trade za I kwartał r. 1927. O ileby akumulacja oszczędności szła w tem samym tempie dalej, to w samym tylko roku 1927 dosięgłaby ona do końca roku sumy 8 miliardów dolarów.

Stopa życiowa szerszych warstw społecznych w Ameryce nie obniżyła się, jak dotąd, pod wpływem systemu oszczędzania. Zmieniło się natomiast ustosunkowanie przeciętnego Amerykanina do zarobku i sposobu jego zużytkowania.

Trzechsetlecie New-Yorku.

Poraz pierwszy wspomina o istnieniu wyspy Manhattan — stanowiącej dziś ośrodek New Yorku — kapitan korsarskiego statku francuskiego, Verrazano, który wylądował na niej w 1524-ym roku. Z czasem poczęły ją odwiedzać i holenderskie okręty handlowe, zwabione obfitością zwierzyny o cennych futrach, aż w 1612-ym roku załogi „Tygrysu” i „Fortuny” założyły na wybrzeżu obóz warowny pod nazwą „Fort Nassau” — nowe toboisiedle znalazło się pod opieką i jurysdykcją słynnej Kompanii Zachodnio-Indyjskiej, cieszącej się wielkiem poparciem rządu holenderskiego. Przybycie w 1617-ym roku 160-u kolonistów, których pewną część stanowili hugonoccy emigranci francuscy, przekształciło wojskowy posterunek w handlową faktorię posiadającą już własnego gubernatora, delegowanego przez władze haaskie. Pieter Minuit wezwał w 1626-ym roku do siebie wodzów okolicznych plemion indyjskich i nabył od nich legalnie całą wyspę, płacąc za nią świecidełkami, kolorowymi paciorkami i inną tego rodzaju „biżuterją” ogólnej wartości 60-u florenów, czyli dzisiejszych 24 dolarów!...

Nie była to wysoka cena zważyć jednak wypada, że i obiekt transakcji nie przedstawiał podówczas wielkich korzyści praktycznych — błota, mokradła, jeziora zamieszkałe przez pantery, wilki, niedźwiedzie i dziki. Miano miejscowości ponownie ulega zmianie: Fort Amsterdam staje się siedzibą paruset rodzin, wiodących pracowity, ciężki żywot farmerów, trapezów i hodowców bydła rogatego. Dzięki troskliwej opiece metropolii, będącej w XVII-em stuleciu istotną potęgą wielkomocarstwowa, młoda kolonia rozwija się nader szybko i pomyślnie — powstaje kościół, szkoła i nawet, browar, dostarczający, tak miłe podniebieniu holenderskiemu, piwo. Bliskie sądziedztwo wojowniczo usposobionych Indian zmusza gubernatora Stuyvesanta do powiększenia garnizonu, otoczenia

całego grodu wałami ochronnymi, wzniesienia murów baszt, etc.. Boć i ludność zwiększyła się znacznie, miasto posiadało szereg ulic, zabudowanych małymi domkami o bardzo charakterystycznym wyglądzie holenderskim. Wszystkie te środki bezpieczeństwa okazały się celowe, gdyż w 1655-ym roku Fort Amsterdam został z nienacka napadnięty przez parotysięczny oddział Czerwonoskórych — atak udało się wprawdzie odeprzeć, ale ofiarą jego padło 100-u mieszkańców, zabitych w czasie krwawej walki, oraz 150, uprowadzonych w niewolę i zgładzonych po długich mękach.

Były to zresztą ostatnie lata władzy administracyjnej holenderskiej, gdyż w 1658-ym roku garnizon zmuszony był poddać się — acz z wszystkimi honorami wojskowymi — liczniejszej i silniejszej armii angielskiej, która pod dowództwem osobistym księcia Yorku, zajęła wyspę. Jednym z następstw tego aktu była zmiana, tym razem już ostateczna, nazwy miejsciny, którą dla uczczenia jej zdobywcy — ochrzczono mianem: New Yorku. Wybuchła wkrótce później wojna pomiędzy Wielką Brytanią a Holandą nie wpływając na ten nowy stan rzeczy i odtąd kolonia żyje normalnym trybem aż do chwili, kiedy Ameryka Północna powstaje przeciw władzy angielskiej. Po między 1776-ym a 1783-im rokiem New York brany jest kilkakrotnie szturmami bądź też przez powstańców, bądź przez wojska angielskie, aż w 1790-ym roku ogłoszony zostaje stolicą nowego państwa. Zażdrosć pozostałych prowincji pozbawia go wprawdzie tego zaszczytowego pierwszeństwa hierarchicznego, ale New York tworzy jednak już na początku XIX-go stulecia centrum ekonomicznego, intelektualnego i artystycznego życia Stanów Zjednoczonych, jakim jest on i w obecnej chwili.

Założona w 1626-ym roku przez Pietera Minut nędzna faktoria zajmująca teraz przestrzeń 80.000 hektarów, wydane zaś naówczas 24 dolary przedstawiają, według dokonanej w 1921-ym roku szacunku, wartość 9 miliardów dolarów. Ruch w porcie stanowi jedną czwartą całego handlu morskiego Stanów Zjednoczonych, przyczem ludność miasta wynosi zgórą 5.800.000 mieszkańców. Proste zestawienie tych kilku suchych cyfr daje pojęcie o ogromie dokonanego, w ciągu niewielkiego stosunkowo okresu czasu, dzieła. To też niezmiernie zainteresowaniem cieszy się jubileuszowa wystawa, urządzona staraniem towarzystwa „Wanamaker”, firmy będącej właścicielem największego — całym świecie — magazynu nowości, zwłaszcza, iż figurują na tej wystawie obrazy cenniejszych malarzy amerykańskich, wyobrażające wybitne momenty dziejowe z przeszłości New-Yorku. Amerykanie z niekłamana ciekawością zapoznają się w ten sposób z historią swoich własnych przodków, powiększając jednocześnie i tak już liczny zastęp klientów magazynu... Business is business!

HUMOR W SZKOLE.

W pewnej francuskiej, prowincjonalnej szkole początkowej kazał nauczyciel odpowiedzieć nauczyciel uczniom na następujące pytania: „Jak należy nazwać murzynka, który z głodu pożarł ojcę i matkę?”. Posypały się stereotypowe określenia: zbrodniarz, morderca, ojcobójca, kannibal, ludożerca, etc. Paru chłopców dało jednak odpowiedzi, niepozbowione swoistego humoru. Jeden odpowiedział krótko: „nazwałbym go... sierotą”.

PROTEST WIELKICH LUDZI.

Są oni, ściślej mówiąc, tylko wielkiego wzrostu, ale ponieważ stanowią poważny zastęp półmilionowy i ponieważ rzecz dzieje się w Ameryce, więc powstała Liga „Long-Fellows” (Długich Drabów), mająca na celu ich obronę. Z racji swojego dwumetrowego wzrostu doznają oni wielu krzywd na świecie i protestują przeto energicznie przeciwko zbyt małym łóżkom w hotelach, zbyt niskim drzwiom, uniemożliwiającym im noszenie cylindrów, zbyt wąskim fotelom w teatrach, i t. d. Dla dodania sobie powagi mienowali oni członkami honorowymi Ligi „Long-Fellows”... Waszyngtona i Lincolna, którzy byli też i fizycznie wielkimi ludźmi. Stany Zjednoczone, jak donosi prasa amerykańska, śledzą z sympatją i zainteresowaniem działalność tych ofiar wzrostu.

WYNAŁAZEK RADJOMIKROSKOPU.

Profesor Sophus Shelder, wykładający optykę i fotochemię na uniwersytecie w Virginji skonstruował nowy typ mikroskopu, przewyższający najpotężniejsze ze znanych dziś ultramikroskopów. Uczony ten zastosował ultrafioletowe promienie o krótkich falach, słynne dziś promienie „gamma”, wydzielane przez radjum, dzięki którym możliwe jest uzyskanie powiększeń w stosunku 1-go do miliona. Wynalazek ten będzie miał niesłychane znaczenie, gdyż pozwoli uczonym zbadać nowe a nieznane dotychczas światy mikroskopijne.

OBRONA PRAW KOBIECYCH W TURCJI.

Profesor Redsin Eddin Sadik bey jest zupełnie zdecydowanym przeciwnikiem równouprawnienia kobiet zarówno w swoich wykładach uniwersyteckich, jak i w wydawanym przez siebie piśmie wywodzi, że poziom umysłowy jego rodaczek nie stoi jeszcze na wysokości tak daleko idącej reformy. Jedną z ex-mieszkanek haremu zaskarżyła go o obrazę całej płci niewieściej, i trybunał w Konstantynopolu, uznając wystąpienie powódczynie za uzasadnione, skazał profesora na 5 miesięcy więzienia. Czasy się i w Turcji zmieniły. Obecnie kobiety tam zamykają mężczyzn!

BALETNICA PREZYDENTEM MIASTA.

Jaden Greenwich, małe miasteczko w Stanach Zjednoczonych, w oryginalny sposób rozstrzygnęło kwestję wyborów na stanowisko prezydenta. Kandydatów było trzech wybitny historyk Joe Gould, doskonały

aktor Charley Ashley i... uroczą 19-o letnią baletnicę, miss Cortez. Zapytana na wiecu przedwyborczym o credo polityczne i o program gospodarki miejskiej, miss Cortez odtarńczyła z tem wdziękiem black-bottoma, że zebrani gremialnie oddali na nią głosy. Elokwencja w nogach była decydującym argumentem wyborczym...

60 letnią uroczystość wspólnego współzycia małżeńskiego obchodzą w dniu 9-go czerwca 1927 r. małżonkowie Witkowscy, ul. Wiślana 6. Szczęść Boże Jubilatom.

Obwieszczenie.

Na podstawie rozporządzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 sierpnia 1926 r. i Okólnika Pana Wojewody Pom. z dnia 2 czerwca 1927 r. N. 64 l. dz. VIII A. 11 4490/27 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) Magistrat na propozycje Komisji do badania cen uchwałą z dnia 22-go czerwca 1927 r. ustalił dnia 28. 6. 1927 r. ceny na chleb żytni z mąki 65 proc. na 82 gr za 1 kg., na bułki z mąki pszennej 40 gr. 5 groszy;

mięso wołowa z kością	2,20—2,60 zł
" bez kości	3,00—3,20 "
łój wołowy topiony	3,60—4,00 "
mięso wieprz. od brzucha, łopatki, szynki	3,00—3,20 "
kotlet wieprzowy	3,20—3,40 "
słonina świeża	3,60—3,80 "
" wędzona	4,40—4,80 "
smalec wieprzowy	5,20—5,60 "
oilecina I	2,60—2,80 "
" II	2,00—2,40 "
skopowina	2,40—2,60 "
wieprzowe siekane	3,40 "
kaszówka	1,20 "
krwawa II	1,80 "
wątrobianka I	3,60 "
" II	1,80 "
mięśna I	3,60 "
" II	2,40 "
salceson	3,60 "
kielbasa I polska	4,00 "
metka	4,00 "

Ceny te muszą być w przedsiębiorstwach handlowych ujawnione i nie mogą być podwyższone, jak również musi być przestrzegana przez sprzedawców ustalona jakoś i wyznaczona waga podanych artykułów.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych ulegną na podstawie art. 4 wymienionego Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (D. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) karze aresztu do 14 dni lub grzywny do 10.000 zł o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych ustaw karnych. Wzywa się wszystkich konsumentów i zainteresowanych, aby nie płacili wyższych cen od wyznaczonych i donosili sprzedawców żądających lub pobierających wyższe ceny za chleb, bułki, mięso i jego przetwory do miejscowej władzy policyjnej celem ukarania.

Nowe, dnia 28-go czerwca 1927 r.

Magistrat
Jabłoński
burmistrz.

Za przesłane nam życzenia w dniu ślubu naszego składamy tą drogą
najserdeczniejsze podziękowanie.

Franciszek Gorczyński z żoną.

Für die uns anlässlich unserer Vermählung erwiesenen Aufmerksamkeiten sagen wir

herzlichsten Dank.

Fr. Gorczyński und Frau.

DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje
szybko, gustownie i po cenach
przystępnych

Drukarnia W. Wesołowskiego.

Towarzystwo św. Wincentego a Paulo

urządza w niedzielę, dnia 3 lipca 1927 r. w ogrodzie p. Borkowskiego na biedne i nieszczęśliwe naszego miasta

BAZAR.

Początek koncertu o godz. 3 i pół.

Własne bufety są dobrze zaopatrzone w smaczne przekąski, ciasta, cukierki i t. p., również w papierosy i napoje. Po między innymi niespodziankami proszą się skorzystać z koła szczęścia.

Wieczorem na sali tańce.

Wszystkich Obywateli miasta i okolicy prosimy uprzejmie na ten tak wzniosły cel o jaknajliczniejsze przybycie na Bazar i popieranie nas różnymi datkami.

Wszelkie datki na ten cel przyjmuje się w plebanji.

Za Zarząd

Ks. prob. Bartkowski.

Am Sonntag, den 3. Juli d. Js. nachm. 3 1/2 Uhr veranstaltet der

St. Vincent-Verein

im Garten des Herrn Borkowski einen

BAZAR.

Konzert, Büfett, sowie verschiedene Ueberraschungen.

Der Reinertrag ist zur Unterstützung der Armen bestimmt. Wir bitten herzlichst um gütige Zusendung von Gaben jeglicher Art, welche wir sehr bedürfen.

Sämtliche Gaben werden im Pfarrhause angenommen.

St. Vincent-Verein.

Szan. Publiczności z Nowego i okolicy podają niniejszem uprzejmie do wiadomości, że

samochód osobowy

stoi do wyjazdu każdego czasu do dyspozycji.

Jan Otlewski

mistrz ślusarski
Telefon 47.

Dem geehrten Publikum von Nowe und Umgegend zur gefl. Kenntnis, dass ich

Autofahrten

jederzeit übernehme.

Jan Otlewski

mistrz ślusarski
Telefon 47.

Żądacie wszędzie niedoścignionej
Musztardy „Palmo”



Nie kupujcie mniejwartościowych fabrykatów.

1 pokój

umeblowany od zaraz do wynajęcia. Gdzie wsk. eksp.

Bibułka

do papierosów poleca

W. Wesołowski.

Chłopca

do posytek poszukuje

Jan Siudziński
skład żelaza.

Dobrze utrzymany
wózek sportowy

dziec. sprzed. tanio

Knels, Mątawy

Gut erhaltenen
Kinder- u. Sportwag.
verkauft billig

Knels, Mątawy

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 3 LIPCA 1927 R.

WAWEL — OSTATNIE MIEJSCE SPOCZYNKU WIELKIEGO WIESZCZA.



Ku dostojnym królewskim murom Wawelu i ku grodowi Podwawelskiemu przewiezione zostały prochy wielkiego wieszczka na wieczny spoczynek.

Sprowadzenie prochów wieszczą do Ojczyzny



Euzebjusz Słowacki, ojciec Juliusza (muzeum Lubomirskich).



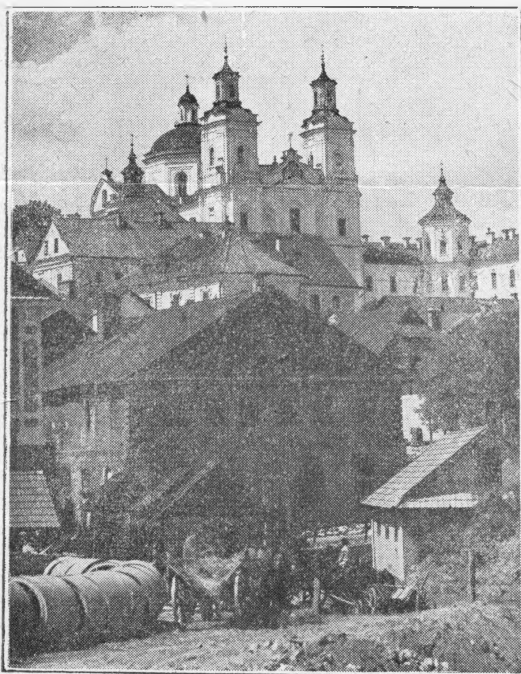
Julusz Słowacki w wieku lat 15, portret nieznanego malarza.



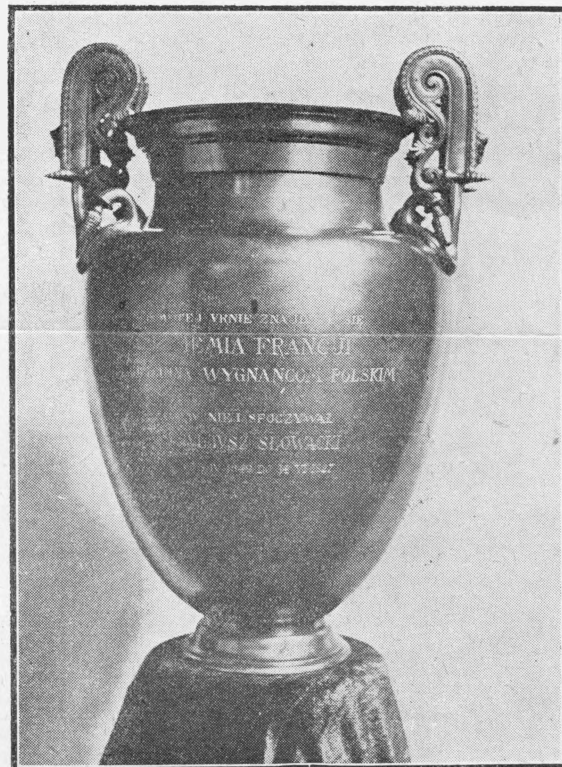
Matka Juliusza Słowackiego, Salomea Słowacka, 2-a v. Bécu.



Związek Sokołów polskich w Ameryce przysłał z okazji przewiezienia prochów Słowackiego do ojczyzny, laurę z brązu.



Katedra Krzemieniecka i fragment miasta.



Urna z ziemią francuską, zakupiona przez Ambasadę Polską w Paryżu i wysłana na Wawel wraz ze zwłokami wieszczą naszego.



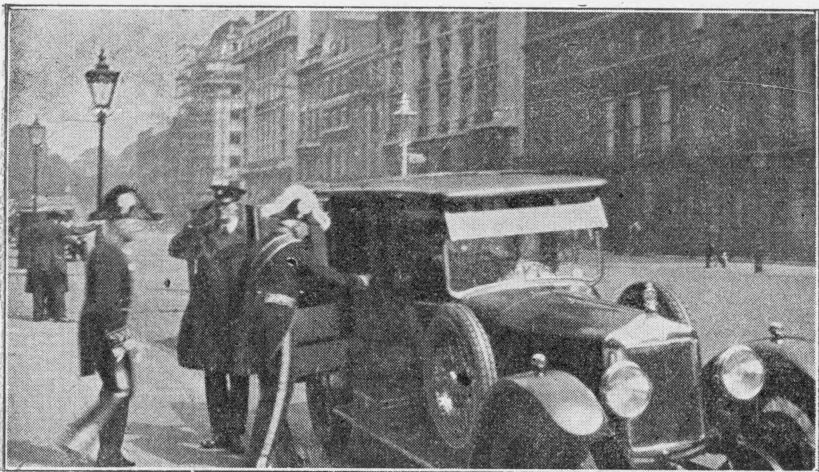
Pochód na Place de la Concorde w Paryżu ku czci przewiezienia prochów Słowackiego do ojczyzny



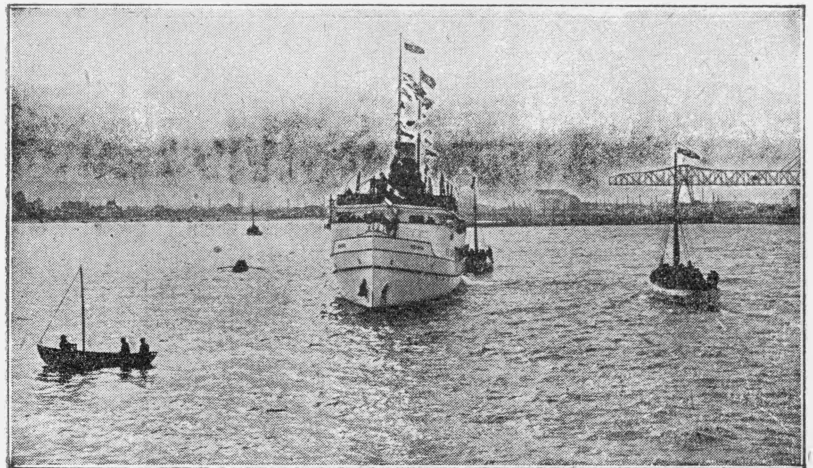
Pisarz Józef Weysenhoff z opowiadania Drzymaty o jego słynnym „losie”, walkach z Prusakami, kreśli notatki do feljtonów.



Obecny do niedawna w Polsce p. Zygmunt Wiśniewski, delegat żołnierzy amerykańskich, składa wieniec na grobie lotników, poległych w obronie Lwowa.



Posel Rzplitej w Londynie, p. Skirmunt i radca leg. Łoś w nowych mundurach dyplomatycznych, polskich, wyjeżdżają na levée u króla w Buekingham Palace.

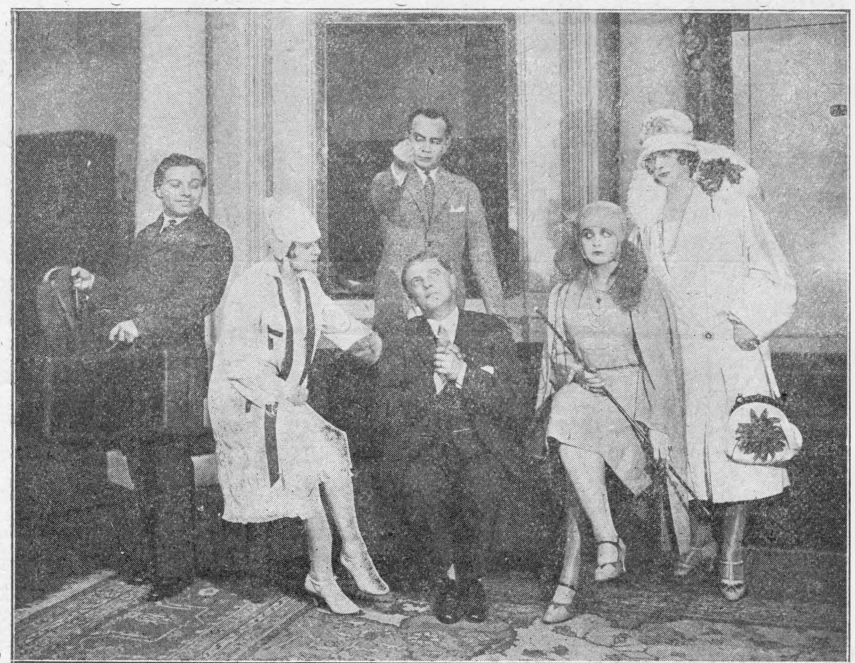


Nowy polski statek pasażerski „Gdańsk”, uroczystie poświęcony przed kilkoma dniami, udał się w pierwszy swój kurs do Gdyni.



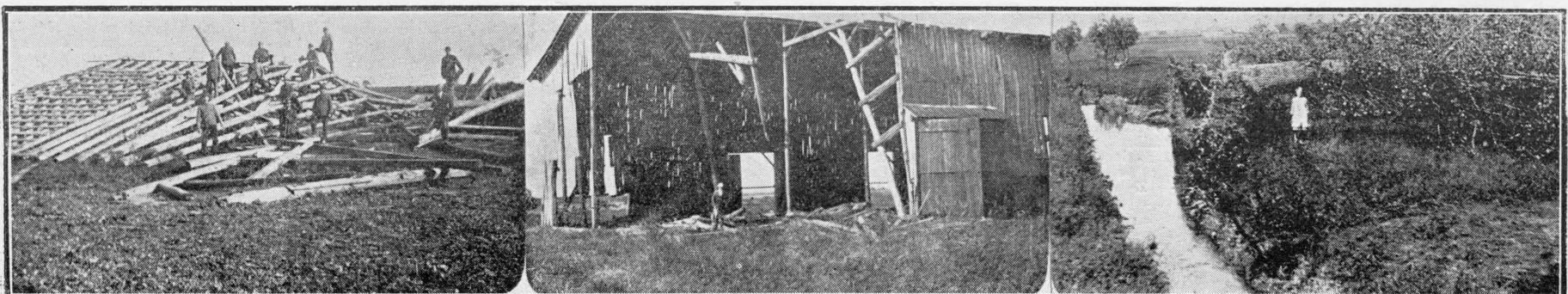
Przedstawiciele murzyńskiego plemienia Kikuju. Zwraca uwagę ich niezwykłe uczesanie.

Teatr Letni w Warszawie: „Królowa Biarritz“

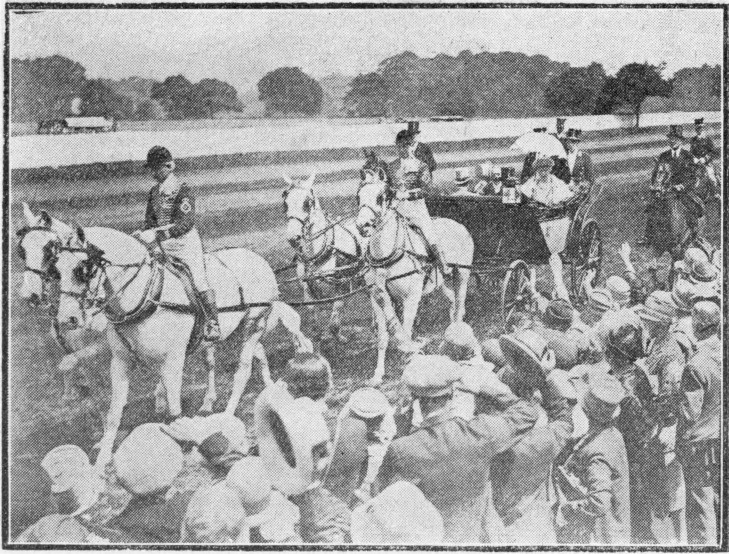


Finał aktu III., od lewej: pp. Kurnakowicz, Larys-Pawińska, I. Leszczyński, T. Frenkiel, Górczyńska i Rotterowa.

Orkan powietrzny w pow. Jarocińskim



1) Stodoła majątku Nosków przewrócona przez burzę, 2) dach odrzucony o 80 mtr., a deski o 160 mtr., 3) 3 ogromne lipy nad Czarnym Rowem, obalone przez wicher.



Król i królowa angielscy na wyścigach w Ascot. przyjeżdżają przez Złote wrota na rozgrywkę nagrody „Gold Cup“



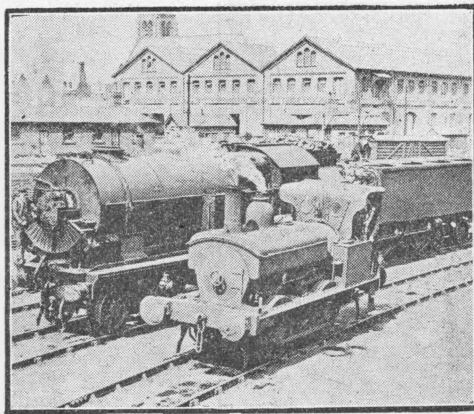
Mossul. Fragment jednej z ulic miasta.



Nowy sposób noszenia podwiązek.



Poświęcenie sztandaru Koła Baranowicze Polskiego Związku Kolejowców w czerwcu.



Nowy typ bezdymnej maszyny kolejowej w Anglii.

ROJ
NAJLEPSZE KSIĄŻKI!
 ŻAŁĄC BEZPŁ. PROSPEKTÓW. WARSZ., KREDYTOWA 1.

NAPISZ DO MNIE!

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, napisz do mnie psychologa Szyllera, Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Swit”. Wiedza tajemna. Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeznaczenia, jak również odpowiedzi na szczerze zadane pytania. Los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, z którymi się łączysz! Nie licz się z tym, co ludzie śli i głupi mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie nigdy osobiście mnie nie znali i nie korzystali z moich rad, lecz węd pod uwagę posiadane przezemnie protokoły i odczyty Towarzystwa Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim Czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” analizę wysyłam zamiast zł. 5.—, tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuję od g. 12 — 2 i 3 — 7 wiecz. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyller-Szkolnik, Redakcja „Swit”, ul. Piękna 25.

Zeszyt pisma „Swit” Wiedza Tajemna, oras katalog niezwykle ciekawej treści książek, wysyłam gratis, na przesyłkę załączyc znaczek pocztowy. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

WIEDZA DLA WSZYSTKICH!

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” do każdej zamówionej książki dodajemy drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamiat jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d.

„SWIT”: 12 zeszytów z roku 1926-go, szereg cennych artykułów z dziedziny: grafologii, chiromancji, fizjognomiki, frenologii, hipnotyzmu i spirytyzmu, krótkich powieści, nowel i wierszy mistyczno-nastrojowych. Rocznik — 12 zeszytów tylko Zł. 3.—

DR. S. BREYER: „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłymi domowymi środkami, trawami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej płóciennej oprawie Zł. 10.—

SZYLLER i SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestia! Telepatja!” „Siła nasza wewnątrz nas”. Chcesz władac wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hipnotyzera Szyllera-Szkolnika, zawiera 98 rozdziałów: Historia hipnotyzmu. Jakim powinien być hipnotyzer. Jakie winno być medium. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestia. Wpływ hipnotyzera na medium. Sugestia podczas snu. Sugestia na jawie. Obudzenie medium. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nalogów. Zł. 7.— W pięknej nocej oprawie Zł. 9.—

SZYLLER i SZKOLNIK: „Praktyczny podręcznik”. Najpewniejszy sposób poznania siebie i innych”. Zawiera wykład nauk: Chiromancja, (linje rąk), fizjognomika (ryszy twarzy), astrologia (nauka o wpływie gwiazd na losy). Księga popularna i dostępna dla wszystkich. Dla człowieka obznajomionego z jej treścią niema tajemnic. — Z wielu ilustracjami w tekście. Bez oprawy Zł. 4.—, w oprawie Zł. 6.—

DR. RADWAN i PRAGŁOWSKI: „Powodzenie. Jak za pomocą autosugestji, dopiąć powodzenia”. Zł. 2.—

Z. IKR: Tajemnice i zagadnienia czarnej magji, spirytyzmu, hipnotyzmu i magnetyzmu. Wielka księga z mnóstwem ilustracji Zł. 4.50.

PR. ST. WOTOWSKI: „Duchy i zjawy”, medjumizm

i zjawiska nadprzyrodzone. Ilustrowane licznymi fotografiami duchów i zjaw. Zł. 2.—

ST. WOTOWSKI: „Tajemnice życia i śmierci”. Praca naukowa, obejmująca całokształt wiedzy okultystycznej i odslaniająca rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W siedmiu rozdziałach Zł. 1.50.

PROF. DR. A. FOREL: „Zagadnienia seksualne”. W świetle nauk przyrodniczych psychologii, higieny i socjologii. Dwa tomy. Wydanie nowe powiększone. Z wieloma rycinami Zł. 5.—

ANIELA OWCZYNSKA: „Zdrowa higieniczna, oszczędna kuchnia”. Tysiące najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumin, ciast, mazurków, bułek, tortów, smażenie konfitur, soków, marmelad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek, napojów chłodzących. Zł. 4.—, w dobrej oprawie Zł. 5.—

PROF. ST. WOTOWSKI: „Miłość, a kłamstwo” i „Sambójstwo” w jednej książce. Zł. 2.—

ARTUR GORSKI: „O zmartwychwstaniu”. Zł. 1.—

„WROZENIE Z KART”. Szczegółowy podręcznik ilustrowany Zł. 3.—

DR. RAFAEL MABUZE: „Jak zostać hipnotyzerm”. Hipnotyzm! Sugestia! Telepatja! Podręcznik praktyczny Zł. 2.—

DR. GERLING: „Dziewczyna, której za żonę brać się nie powinno. Rady i wskazówki, 16 ilustracji. Zł. 1.—

DR. GERLING: „Mężczyźni, którzy na mężów się nie nadają”. Porady i wskazówki 26 ilustracji Zł. 1.—

WEINIGNER: „Płeć i charakter”. Dwa wielkie tomy Zł. 8.—

DR. MULLER: „Najnowszy lekarz domowy”. Zbiór udoskonalonych starych i nowych środków domowych. Zł. 1.50.

DR. A. GUILLARD: „Hygiena piękności”. Jak zachować piękność i zdrowie? Zł. 1.50.

DR. WYROBEK: „Choroby weneryczne”. Sposoby leczenia”. Zapobieganie. Wielka księga. Mnóstwo ilustracji. Zł. 5.—

DR. JONDELOWITZ: „Poradnik lekarski dla mężczyzn i kobiet”. Choroby weneryczne. Zapobieganie. Leczenie Zł. 1.—

DR. BACHE: „Nowy lekarz dla kobiet i matek”. — Dla rozpoznania chorób i użytku doświadczonych i bardzo dobrych lekarstw i środków domow. Zł. 5.—

DR. STERNBERG: „Praktyczny lekarz domowy”. — Cenne rady dla kobiet i młodzieży. Mnóstwo praktycznych recept. Z ilustracjami. Zł. 3.—

DR. CZ. PENDO: „Zwizły poradnik dla młodych mężatek”. Treść: Malżeństwo, ciąży, płodność, poród, niepłodność. Sekretne sposoby małżeńskie, pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zł. 2.—

LOMBROSO: Psychologia pocałunku — gr. 75.

SZYLLER i SZKOLNIK: „Mnemonic”. Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie roztargnienia, spotęgowanie woli, przezwyciężanie lenistwa, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny Zł. 2.—

WILJAM THACKERAJ: „Opowieści dyskretne”. — (Tylko dla dorosłych) Zł. 0.85.

M. ROSCISZEWSKI: „Dobry ton”. Jak się zachować w towarzystwie. Szkoła pożycia z ludźmi wszelkich stanów, w stosunkach ceremonialnych. Zł. 1.—

SZYLLER i SZKOLNIK: „Kobieta i kobietka”. Myśli uwagi i aforyzmy o kobiecie. Chcesz poznać kobietę, przeczytaj „Kobieta i kobietkę”. Zł. 1.50.

PROF. WETERYNARJI HENRYK SZMIDT: „Nasz weterynarz”. Wielki podręcznik dla wszystkich. W 9-ciu rozdziałach ze 100 rycinami. Tezy hodowli, rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób: koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i wszelkiego drobiu. Cena tylko Zł. 7.—

BOSKO i CZARNOKSIĘŻNIK: „Tysiące sztuk czarnodziejskich”. Tajemnice magji. Zbiór najciekawszych sztuk. Zł. 2.—

Wydawnictwo i Redakcja „SWIT”
 Warszawa, Piękna 25, m. 12.
 Konto P. K. O. 12454.
 Ogłoszenie wyciąć i dołączyć do listu.